

OPINIA
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 17 października 2012 r.

**w przedmiocie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny
i ustawy o gospodarce nieruchomościami (sejmowy druk nr 760).**

Krajowa Rada Sądownictwa, po zapoznaniu się z poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny i ustawy o gospodarce nieruchomościami, opiniuje go negatywnie.

Krajowa Rada Sądownictwa wyraża pogląd, że przygotowanie projektu tak głęboko modyfikującego prawo rzeczowe w zakresie służebności przesyłu powinno należeć do Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego.

Ponadto tworzenie norm prawnych w objętym projektem zakresie nie może pomijać faktu, że służebność przesyłu została wprowadzona zaledwie cztery lata temu – ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116 poz. 731). W stosunkach regulowanych tymi przepisami jest to okres bardzo krótki, z czego wynika także niewypracowanie przez sądy odpowiedniego dorobku orzeczniczego. Modyfikacja stanu prawnego w takim stanie może stworzyć chaos prawny zagrażający stabilności stosunków prawnorzeczowych.

Także sam sposób formułowania projektowanych przepisów budzi zastrzeżenia Rady – wprowadzanie kazuistycznych unormowań nie będzie służyć przejrzystości prawa i może dostarczyć wielu trudności interpretacyjnych.

Wątpliwości Krajowej Rady Sądownictwa budzi także zamierzony zakres ingerencji w prawo własności, które jako prawo chronione konstytucyjnie, może być ograniczane w sposób odpowiadający wymogom zachowania celowości, proporcjonalności i zgodności z zasadami rządzącymi polskim systemem prawnym. W tym kontekście proponowane poszerzenie w ustawie o gospodarce nieruchomościami zakresu dopuszczalnego wywłaszczenia godzi w prawo własności w niedopuszczalnym stopniu.

Zdaniem Rady także reprezentowany przez projektodawców pogląd o konieczności zmiany przepisów związanych z użytkowaniem wieczystym jest błędny, wobec powszechnej praktyki stosowania do tego prawa rozwiązań dotyczących własności. Dlatego też zmiana ustawy w tym zakresie byłaby niepotrzebnym powielaniem istniejących regulacji.